

## B E L G I A.

*Bruxella 17 Listopada.*

Marszałek *Gerard* oczekuje tu na przybycie armii francuzkiej.

Dziennik *Politique* donosi: »Wszelka niepewność nstaje; armija francuzka już przeszła granicę, i slychać że przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich przeciw cytadelli Antwerpskiej, marszałek *Gerard* wezwać ma w imieniu Francyi i Anglii jenerała *Chussé* do poddania się, a to w celu zapobieżenia nie szczęściu jakie by Antwerpią nieuchronnie spotkać musiało.

Główna kwatera armii Belgijskiej przeniesioną została z *Loeven* do *Lier*, dokąd się uda w dni kilka.

Cała załoga *Bruxelska* wyruszyła wczoray ku granicy, a gwardya obywatelska pełni służbę woysk nieobecnych.

Wojenny kommandant Antwerpii wydał rozkaz, aby wszystkie osoby nietamtejsze niemające karty pobytu, opuściły miasto w 24 godzinach; tudzież wydał rozporządzenia dotyczące się bezpieczeństwa placu, oświadczając iż przestępni natychmiast oddani zostaną pod sąd wojenny.

Z *Valenciennes* jest pięć dni marszu, armia francuzka stanie więc 20 b. m. przed murami Antwerpii, a dnia następnego rozpoczną się kroki nieprzyjacielskie. (G. P. S.)

## D A N I A

*Kopenhaga 17 Listopada.*

Kray ten poniósł w tych dniach wielką stratę. Sławny badacz natury professor *R. C. Rask* rozstał się z tym światem 14 b. m. w 45 r. wieku swego, a dnia następnego *Dr C. F. Schmidt - Phiseldack* apoplexyą tknięty w 63 roku wieku swego pożegnał doczesność; pamięć jego zachowują liczne i powszechnie wysoko cenione pisma polityczne.

Dziennik *Stokholmski* donosi, że w skutek ostatnich protokółów w sprawie barona *Düben*, czternaście starych szlacheckich panien i pań stawiono przed sąd nadworny. (G. P. S.)

## Rozmaitosci.

*Uniwersytety w Hiszpanii.*— Uniwersytety hiszpańskie, niemniej są godne zastanowienia, jak i wszelkie inne instytucje akademickie, rozsiane po Europie. Wzięły one

początek w średnich wiekach, z potrzeb świata literackiego; winne były swoje uposażenie zapomogom owej epoki; ich prawodawstwo i duch jego, tudzież wypadki z tąd wynikłe, były takie, jakich należało spodziewać się po instytucjach, na których głęboko pieczęć owych oddalonych czasów wypiętnowana została. Uniwersytet w *Salamance* utworzony został naprzód na wzór *Koimbryjskiego*, *Paryżskiego* i *Oxfordzkiego*. Założycielem uniwersytetu w *Alcala* był kardynał *Cisnero*. Pod austriackiej dynastyi opieką, uniwersytet w *Valladolid* stanął na równi z dwoma poprzedzającymi i uzupełnił tróję wielkich uniwersytetów (*universidades mayores*), które tyle w Hiszpanii wrażają poszanowania, i które widziano niedbające o wszelką władzę w państwie, wyjąwszy inkwizycyjną.

Oprócz tych trzech głównych instytucyi, powstała jeszcze czwarta za granicami Hiszpanii, a która podobnie, jak tamte, w pierwszym stanęła rzędzie. Było to kollegium przeznaczone wyłącznie dla Hiszpanów, które założył kardynał *Idzy (Gil)* z *Albornoz* w uniwersytecie *Bonońskim*. Kardynał ten, lekając się zapalczywości *Piotra Srogiego*, który chwycił się poządlawie wszelkich sposobności upokorzenia papieża i jego legatów, uciekł do *Włoch* i wyprowadził tam z sobą wielką liczbę uczonych, którzy, za powrotem do swojej oyczyzny, przynieśli do niej te subtelności, i te wykrętne rozumowania, jakimi się szkoła włoska odznaczała, a które w krótkim przeciągu czasu półwysep opanowały.

Inne uniwersytety, w liczbie 80ciu, łącząc w to kollegia mnichów i seminarya, które przywilejów, uniwersytem służących używają, mają nazwanie: *Universidades menores*, albo uniwersytetu drugiego rzędu; i te wporównaniu do uniwersytetów wielkich, mniej lub więcej są niższe, nie tylko co do swoich wpływów i wziętości literackiej, ale co do bogactwa uposażeń, liczby katedr i ważności stopni, które przyznają. Ważność ta mierzy się poczęści kosztami, wymaganiami od biorących stopnie. Przeto, ponieważ stopień doktora przyznany w *Salamance*, kosztuje więcej, aniżeli tenże sam wzięty w *Siguenca*, zatem i więcej zaszczyconem nim nadaje znaczenia.

Plan przyjęty do wykładania nauk, był prawie jeden i tenże sam zawsze we wszystkich uniwersytetach. Ustanowienie nowej